

MEMORIAL  
Generał Marii Wittek

wypisze mię do kramu



Fot. białe

Pierwsza Brygada  
Legionów Polskich  
I woj. świat.

† 1939r.  
**OKOŁSKA** Karolina  
2a. BARAŃSKA

3408/WSK  
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

OKOŁSKA Karolina

zd. BARAŃSKA

T. 3408 / WJK

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa  K. 2, 5.2

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację** —

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):** —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – Inne... —

**IV. Korespondencja** —

.....  
.....  
.....  
.....

**V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]**  1.

**VI. Fotografie** —



# I RELACJA WŁAŚCINA

- Relacja wspomniana przez Danieły Krupskę, Kształci 2000, mps., K.2, s.1-2



## Karolina z Barańskich-Okólska żołnierz Pierwszej Brygady

Karolina Barańska urodziła się 1.11.1896 roku we Lwowie. Jej rodzicami byli: Magdalena z Żakajkiewiczów-Barańska i Ignacy Barański, urzędnik kolejowy.

We Lwowie ukończyła szkołę powszechną oraz szkołę średnią. Interesowała się literaturą i teatrem, sama pisała wiersze, czasem publikowała je pod pseudonimem Lina-Karo.

Działała w ruchu strzeleckim wraz ze starszym bratem Dominikiem i młodszym Michałem.

Karolina i Dominik zostali żołnierzami Pierwszej Brygady Legionów Polskich, Michał był jeszcze niepełnoletni, wstąpił później do Drugiej Brygady Legionów. Dominik, ciężko ranny w walkach Legionów na wschodzie zmarł w szpitalu w Piasecznie.

Michał, po Pierwszej Wojnie Światowej uczestniczył w walkach o Lwów, w Powstaniu Śląskim i w wojnie z bolszewikami w 1920 roku.

Karolina Barańska z początkiem wojny w 1914 roku pracowała krótko w sekretariacie Józefa Piłsudskiego, ale prosiła o przeniesienie na front. Tak znalazła się w Pierwszej Brygadzie jako wywiadowczyni. Z końcem 1914 roku uczestnicząc w walkach w Sądectczyźnie, prowadziła rozpoznanie na tyłach wroga w okolicach Dobrej. Tam została aresztowana i etapami z więzienia do więzienia dotarła do Kijowa, gdzie stanęła przed sądem wojennym. Została skazana na śmierć. W celi śmierci osiwiła całkowicie.

Rosyjscy demokraci zamieszkali w Kijowie rozpoczęli starania o uwolnienie. W wyniku apelacji wyrok śmierci zamieniono na zesłanie do Irkucka na Syberii. Miała iść pieszo – była zima.

I znowu przyjaźni Rosjanie pośpieszyli z pomocą. Zebrali pieniądze na opłacenie przejazdu dla Karoliny i konwoju, na zakup ciepłej odzieży.

Podróż do Irkucka trwała dwa tygodnie. Na miejscu ciepłe walonki zdjęła z nóg razem z naskórkiem.

Szybko weszła w środowisko zesłańców. Nawiązywała kontakty z najbardziej aktywnymi, planującymi ucieczkę. Dwukrotna próba nie udała się. Raz rzeka wcześniej zamarzała i zatrzymała łódź z uciekinierami. Następnym razem dotarli do Władywostoku i zdołali porozumieć się z kapitanem japońskiego statku, który obiecał zabrać uciekinierów do Japonii.

Barańska szła do statku spokojnie, ale mężczyźni nie wytrzymali nerwowo i zaczęli biec. Zobaczył to rosyjski żandarm i aresztował wszystkich.

Karolina Barańska opuściła Irkuck po wybuchu rewolucji, kiedy upadła władza carska. Przedzierała się bardzo długo pociągami do Polski. Na stacjach widziała dantejskie sceny mordów na oficerach carskich i innych oficerach rozbestwionego tłumu.

Po powrocie do Lwowa wzięła udział w walkach o Lwów. Z początkiem lat dwudziestych była urzędniczką w magazynach wojskowych w Krakowie na Dąbiu. Tam poznała Zygmunta Rawicz-Okólskiego. Po ślubie z nim przeniosła się w krośnieńskie, gdzie mąż pracował w przemyśle naftowym. Mimo młodego wieku była nadal siwa. Chorowała na serce.

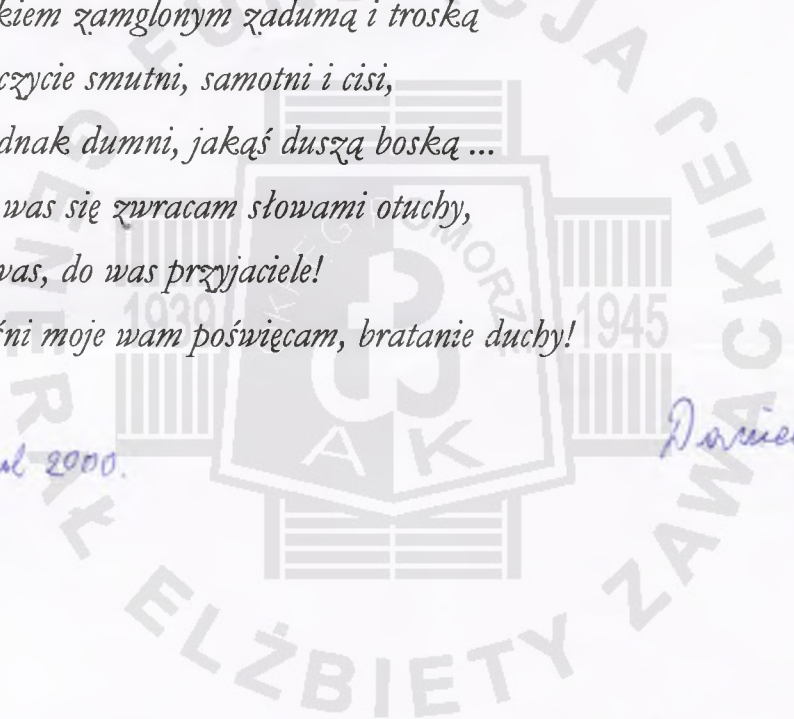
Zmarła 23.11.1937 roku w Krośnie. Zostawiła dwie córki – Krystynę Marię i Daniełę Janinę, które w latach okupacji były żołnierzami AK.

Został po niej wiersz napisany na Syberii dla poniesienia ducha towarzyszy zesłania.

*O wy, co ledwie z lat dziecinnych wyszli,  
powagą starców marszczycie już czoła,  
wy, co nie znacie bezchmurnej pogody,  
a co jest szczęście – ach nie znacie zgoła!  
Wy, co wśród tłumów, jak duchy z zaświatów  
z okiem zamglonym zadumą i troską  
kroczyacie smutni, samotni i cisi,  
a jednak dumni, jakąś duszą boską ...  
Do was się zwracam słowami otuchy,  
do was, do was przyjaciele!  
Pieśni moje wam poświęcam, bratanie duchy!*

Kraków, listopad 2000.

Danieła Krupska







J. 3408/WSK

+ 1937

OKOLSKA Karolina

z d. Barańska

v. Wypisy ze źródeł - nazwiskowe karty  
informacyjne: 1

i

J. 3408/WSK

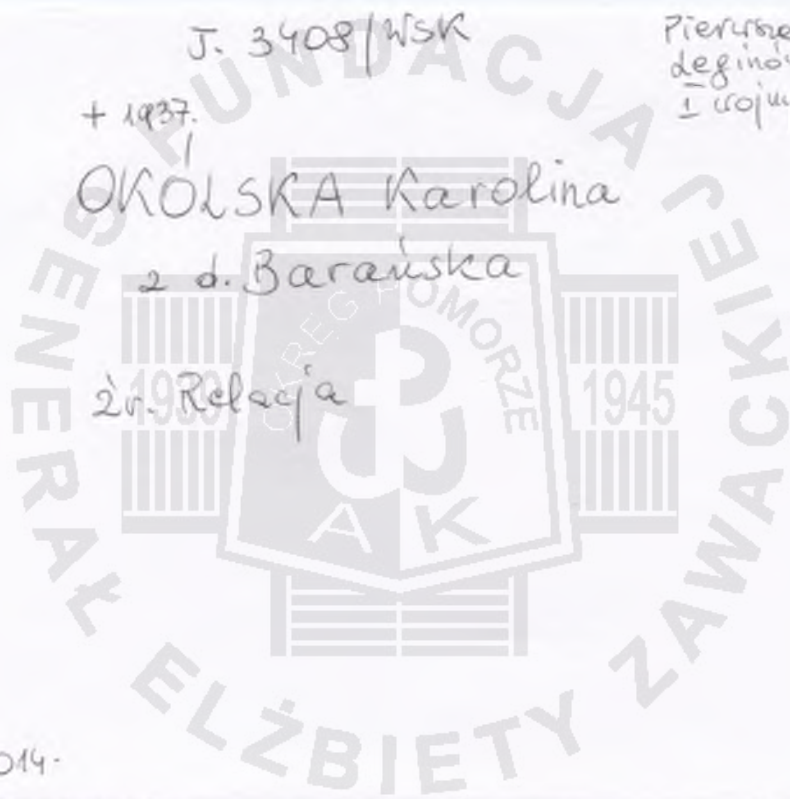
Pierwsze Bryg.  
Legionów Pol.  
I wojny świat.

+ 1937.

OKOŁSKA Karolina

z d. Barańska

zn. Relacja



B. Rojek 2014.



OWÓLSKA Karolina

